

NA PARTYKULARZU.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

w dwu tomach

przez

Walerego Przyborowskiego.

Tom II.

*All is true....
Shakespear.*

WARSZAWA.

Nakładem Redakcyi Opiekuna Domowego.

1873.

NA PARTYKULARZU.

NA PARTYKULARZU.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

w dwu tomach

przez

Walerego Przyborowskiego.


Tom II.

*All is true....
Shakespeare.*

WARSZAWA.

Nakładem Redakcyi Opiekuna Domowego.

1873.

 Dodatek do Nr. 31 Opiekuna Domowego. Rok 1873,

Дозволено Цензурою.
Варшава, 13 Июля 1873 г.

W Drukarni J. Jaworskiego Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

ROZDZIAŁ I.

W którym panna Pelagija podobnie jak nieboszczyk Cezar
zawołać mogła: *veni, vidi, vici.*

Pan Sapiecha dowiedziawszy się o sromotnej
klęsce Maneli, o wypędzeniu go za drzwi, słowem
o zupełnym nieudaniu się zamysłu swego wzglę-
dem Gieblowej, wpadł w głuchą rozpacz:

— Ano źle jest panie Dobrdziu—słowo honoru
daję źle jest; już to z taką sekutnicą babą jak ta
Gieblowa panie Dobrdziu nic zrobić się nie da.
Porwie tego milionera co ma wille nad Nilem...
panie Dobrdziu. Ja tylko ciekawy jestem panie
Dobrdziu jak ta sucha Flora będzie w tych wil-
lach wyglądać.

— Już niech lepiej papa nie będzie taki cieka-
wy—wołała panna Pelagija w białym negliżu, bo
dzień był arcy gorący, z pod muszlinów którego
świeciła jak alabaster biała i twarda szyja i piersi,